

Pożegnanie Prezes Sądu Najwyższego

1 maja 2020

Ze stanowiska I Prezesa Sądu Najwyższego, po upływie sześcioletniej kadencji, odeszła prof. Małgorzata Gersdorf.

Rzecznik prezydenta poinformował, że Andrzej Duda powierzył wykonywanie obowiązków I Prezesa Sądu Najwyższego z dniem 1 maja sędziemu Kamilowi Zaradkiewiczowi, do czasu powołania I Prezesa Sądu Najwyższego. Gersdorf podczas konferencji prasowej skomentowała to słowami: „Jest to nieważna nominacja, bo to jest na chwilę dla przeprowadzania wyboru (I prezesa SN)”.

Nominacja nie tyle jest nieważna według nowego prawa, ile jest czasowa, obowiązująca do momentu, gdy zbiorą się wszyscy sędziowie Sądu Najwyższego i sami wyłonią spośród siebie kandydatów na to stanowisko. Problem w tym, iż z powodu ogłoszonego stanu pandemii, od marca do takiego zgromadzenia sędziów SN nie doszło. „Problem w tym, że taka prowizorka może okazać się dosyć trwała, bo to zgromadzenie w przewidywalnej przyszłości, nadal z powodu stanu epidemii, może nie zostać zwołane”.

Przed Sadem Najwyższym, Obywatele RP, chcąc podziękować jej za pracę, zorganizowali pożegnanie. Ludzie przyszli z białymi różami. Policja zgromadzenie uznała za nielegalne, ponieważ zgromadzeń zabrania rozporządzenie Rady Ministrów.

Co prawda nikogo nie aresztowano, ale każda osoba z białą różą w ręku została spisana. Funkcjonariusze policji proponowali im ukaranie mandatem w wysokości 200 zł. Spisywani odmawiali ich przyjęcia, więc prawdopodobnie zostaną przeciw nim skierowane wnioski do sądu.

Całe wydarzenie zgromadziło chyba więcej dziennikarzy i

fotoreporterów niż samych Obywateli RP. Ale to nic dziwnego. W Warszawie życie społeczne i polityczne umarło i jak ktoś ma jeszcze odwagę wyjść na ulicę, o obecność mediów nie musi się prosić.

Autorstwo: Jarosław Augustyniak

Źródło: pl.SputnikNews.com